

PIOTR KARLIK^a

DZIAŁANIA PROKURATURY PO WNIESIENIU ZAŻALENIA NA POSTANOWIENIA ZAMYKAJĄCE DROGĘ DO WYDANIA WYROKU¹

THE PROSECUTOR'S ACTIONS AFTER FILING A COMPLAINT AGAINST A DECISION OF DISCONTINUE OF THE PROCEEDINGS

The study deals with the evaluation of the prosecutor's action after the victim files a complaint against the decision to refuse to initiate or discontinue proceedings. As the current practice shows, here we meet a specific behaviour of a body, which, as a consequence, can lead to a significant violation of the procedural rights of the victim. The article provides a critical assessment of such action based on a thorough analysis of the regulations governing the functioning of the proceedings in this particular area. The filing of an appeal, in other words the submission of a procedural decision to appellate review, should petrify the evidentiary proceedings and exclude any procedural activity, without a prior decision to initiate proceedings as a result of the acceptance of the complaint. Otherwise, the meaning of judicial review is strongly undermined, and as a result, the right to a court is significantly restricted. The following discussion is intended to point out a problem that exists in practice and to draw attention to the negative consequences resulting from it. There is no doubt – as the analyses presented show – that the current situation must change.

Keywords: pre-trial proceedings; evidentiary actions; appeal; right to court

Opracowanie dotyczy oceny działania prokuratury po wniesieniu przez pokrzywdzonego zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia lub umorzenia postępowania. Jak pokazuje obecna praktyka, spotykamy tutaj specyficzne zachowanie organu, które w konsekwencji może prowadzić do istotnego naruszenia uprawnień procesowych pokrzywdzonego. Przedmiotem publikacji jest krytyczna ocena takiego działania oparta na gruntownej analizie przepisów regulujących funkcjonowanie postępowania w tym właśnie zakresie. Wniesienie środka odwoławczego, czyli podanie decyzji procesowej kontroli odwoławczej, powinno petryfikować postępowanie dowodowe i wyłączać jakąkolwiek aktywność procesową, bez uprzedniej decyzji o podjęciu postępowania na skutek uwzględnienia zażalenia. W przeciwnym wypadku zostaje podważony sens sądowej kon-

^a Adam Mickiewicz University, Poznań, Poland /
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska
karlik@amu.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0003-3043-1453>

¹ Finansowanie: Praca powstała w ramach realizacji projektu badawczego finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki nr 2018/29/B/HS5/00185 pt. „Prawo do skutecznego środka naprawczego przeciwko nadużyciu uprawnień przez prokuratora i sąd w postępowaniu karnym. Perspektywa konstytucyjna i europejska”.

trolu, a w konsekwencji prawo do sądu zostaje istotnie ograniczone. Poniższe rozważania mają na celu wskazanie problemu istniejącego w praktyce i zwrócenie uwagi na negatywne konsekwencje z niej wynikające. Jak bowiem wynika z prezentowanych analiz, nie ulega wątpliwości, że obecna sytuacja musi ulec zmianie.

Słowa kluczowe: postępowanie przygotowawcze; czynności dowodowe; środek odwoławczy; prawo do sądu

I. WPROWADZENIE

Wydanie postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego lub o jego umorzeniu oznacza, że organ procesowy – najczęściej prokurator – nie widzi sensu lub możliwości w dalszym prowadzeniu postępowania. Przyczyny takiego stanu rzeczy mogą mieć różne podłoże, jak np. kwestie natury dowodowej, zagadnienia dotyczące interpretacji ustalonego stanu faktycznego, czy problemy tak prozaiczne, jak niemożność ujęcia lub, co gorsza, ustalenia domniemanego sprawcy inkryminowanego zdarzenia. Skutkuje to decyzją o odmowie wszczęcia postępowania lub o jego dyskontynuacji z uwagi na ziszczenie się którejś z tzw. negatywnych przesłanek procesowych określonych w art. 17 § 1 Kodeksu postępowania karnego². Postanowienie zamykające drogę do wydania wyroku otwiera upoważnionym podmiotom możliwość wniesienia środka odwoławczego. Argumenty w nim podniesione nierzadko będą wskazywały na istnienie dowodów, które dotąd nie zostały przez organ procesowy przeprowadzone lub w ogóle dostrzeżone. Pojawia się wobec tego istotne pytanie, czy prowadzący postępowanie przygotowawcze może dokonywać czynności procesowych (dowodowych) po wydaniu negatywnej decyzji w zakresie prowadzenia postępowania? Problem ten powstał na gruncie – jak się wydaje – powszechnej praktyki prokuratorskiej, zgodnie z którą tego typu czynności realizowane są mimo formalnego zakończenia postępowania (Rydz-Sybilak, 2015, s. 387). Choć *prima vista* wydaje się, że takie działanie prokuratury niewątpliwie prowadzi do znacznego przyspieszenia postępowania, to jednak rodzi także poważne pytania o legalność tej metody, charakter przeprowadzonych dowodów oraz o ewentualne konsekwencje procesowe.

II. POŻĄDANY MODEL POSTĘPOWANIA

W postępowaniu karnym funkcjonuje ogólna zasada, zgodnie z którą decyzje procesowe, które uniemożliwiają dalsze prowadzenie postępowania, a tym samym nie pozwalają na wydanie wyroku w sprawie, podlegają zaskarżeniu.

² Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz. U. 2022, poz. 1357 (dalej jako: k.p.k.).

Jest to konsekwencja obowiązywania regulacji zawartej w art. 459 k.p.k. Znajduje ona swoje źródło w konstytucyjnym prawie zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji (art. 45 ust. 1 w zw. z art. 78 Konstytucji; Grzegorzczuk i Weitz, 2016; Wiliński, 2011, s. 149–150)³. Odmienne natomiast traktuje się tzw. postanowienia dynamizujące postępowanie przygotowawcze, a więc takie, które albo je uruchamiają, albo przenoszą do kolejnego etapu (np. postanowienie o przedstawieniu zarzutów, postanowienie o zamknięciu postępowania przygotowawczego). Decyzje te pozwalają na dalsze dochodzenie do prawdy, a tym samym strony mają zagwarantowaną możliwość uczestniczenia w tym postępowaniu i oddziaływania na nie zgodnie ze swoimi interesami. Nie ma zatem realnej potrzeby wprowadzania dodatkowego trybu weryfikacji tego rodzaju decyzji.

Zgodnie z regulacją zawartą w Kodeksie postępowania karnego (art. 305) organ powołany do prowadzenia postępowania przygotowawczego, niezwłocznie po otrzymaniu zawiadomienia o przestępstwie, obowiązany jest wydać postanowienie o wszczęciu bądź o odmowie wszczęcia śledztwa. Kwestią całkowicie bezsporną jest to, że na postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania przysługuje zażalenie. Wynika to z faktu, że tego rodzaju postanowienie w sposób oczywisty zamyka drogę do wydania wyroku, co jest bezpośrednio potwierdzone w treści art. 306 k.p.k. Wskazany przepis jednocześnie określa katalog podmiotów uprawnionych do wniesienia zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego. Podobnie rzecz się ma w przypadku, w którym organ procesowy nie widzi możliwości dalszego prowadzenia postępowania i wydaje decyzję o jego umorzeniu (art. 322 k.p.k.). Będzie to wtedy, gdy prokurator – lub inny podmiot uprawniony – stwierdzi, że postępowanie nie dostarczyło podstaw do wniesienia aktu oskarżenia. Na marginesie warto jedynie zauważyć, że regulacja art. 322 § 1 k.p.k. aktualizuje się w zasadzie jedynie w stosunku do postępowań znajdujących się już w fazie *in personam*. W stosunku natomiast do postępowań prowadzonych cały czas w sprawie (*in rem*) należałoby raczej mówić – z chronologicznego punktu widzenia – o braku podstaw do wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów (art. 322 § 2 k.p.k.). Niemniej w żaden sposób nie wpływa to na możliwość wniesienia zażalenia na decyzję o umorzeniu postępowania przygotowawczego, do czego podstawy stwarza art. 306 § 2 k.p.k. Przepis ten także samodzielnie kreuje krąg podmiotów uprawnionych do wniesienia środka odwoławczego.

III. ZAŻALENIE A SUBSYDIARNY AKT OSKARŻENIA

Nie ulega wątpliwości, że kwestionowanie decyzji zamykających drogę do wydania wyroku w tego rodzaju przypadkach będzie przede wszystkim dome-

³ Zob. też wyroki TK: z 11 maja 2004 r., K 4/03, OTK ZU 2004, nr 5/A, poz. 41; z 20 maja 2008 r., P 18/07, OTK ZU 2008, nr 4/A, poz. 61; z 8 kwietnia 2014 r., SK 22/11, OTK ZU 2014, nr 4/A, poz. 37.

ną pokrzywdzonego (Rydz-Sybilak, 2015, s. 383–384). Dysponuje on w tym zakresie szczególnymi możliwościami. W pierwszej kolejności ma on uprawnienie do wniesienia zażalenia do sądu właściwego do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji (art. 329 k.p.k.). Jeżeli organ ten podzieli argumentację podniesioną w zażaleniu, wówczas postępowanie prowadzone jest w dalszym ciągu. Zgodnie z przyjętą już linią orzecniczą⁴, w razie wydania ponownej decyzji o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego lub ponownej decyzji o jego umorzeniu, pokrzywdzony, aby kontynuować postępowanie, musi wnieść zażalenie do prokuratora nadrzędnego, a następnie – w razie jego nieuwzględnienia – subsydiarny akt oskarżenia (art. 55 § 1 k.p.k.)⁵. Nie ma on możliwości wniesienia zwykłego środka odwoławczego do sądu, co jest zarezerwowane dla pozostałych podmiotów, które jeszcze nie wyczerpały drogi prawnej. Przez ponowne wydanie decyzji należy rozumieć ich wydanie po wyczerpaniu całego trybu odwoławczego, tj. uruchomienia sądowej kontroli decyzji wydanych w postępowaniu przygotowawczym (art. 306 w zw. z art. 330 k.p.k.). Poza zakresem przedmiotowym tego opracowania pozostaje ocena odrębnego potraktowania pokrzywdzonego przez przyznanie mu kompetencji wyłącznie do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia, jednakże trzeba zauważyć, że powyższe uprawnienie nabiera dodatkowego znaczenia w kontekście omawianej praktyki prokuratorskiej⁶. Nie bez znaczenia będzie także wydłużenie drogi do subsydiarnego aktu oskarżenia przez dodanie nowego etapu, tj. konieczności wniesienia zażalenia do prokuratora nadrzędnego (Gajowniczek-Pruszyńska, 2020)⁷.

IV. DZIAŁANIA PROKURATURY

Wydanie postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego lub postanowienia o jego umorzeniu, jak już zostało powiedziane, otwiera uprawnionym podmiotom możliwość kwestionowania tej decyzji. Wniesienie środka odwoławczego, zgodnie z art. 428 § 1 w zw. z art. 465

⁴ Postanowienie SN z 2 września 2020 r., V KK 355/19, Legalis; wyrok TK z 19 maja 2015 r., SK 1/14, OTK ZU 2014, nr 5/A, poz. 64; wyroki SN: z 26 lutego 2014 r., III KK 6/14; OSNKW 2014, nr 9, poz. 70; z 22 maja 2013 r., IV KK 128/13, OSNKW 2013, nr 9, poz. 75.

⁵ Ostatnia nowelizacja dokonana ustawą o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z 7 lipca 2022 r. (Dz. U. 2022, poz. 2600 ze zm., Dz. U. 2023, poz. 403 ze zm., Dz. U. 2023, poz. 1860), która weszła w życie 1 października 2023 r., dokonała istotnej zmiany w zakresie procedury występowania z subsydiarnym aktem oskarżenia. Aktualnie pokrzywdzony nie ma obowiązku uzyskiwania dwóch tożsamyh decyzji, a wystarczające jest dwukrotne zaskarżenie decyzji, w tym zaskarżenie postanowienia utrzymanego następnie w mocy przez prokuratora nadrzędnego. Wydaje się, że jest to istotne spłaszczenie procedury, co może doprowadzić w niektórych sytuacjach do szybszego nabycia uprawnienia do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia. Należy jednak zwrócić uwagę na niezwykle niejasny sposób sformułowania przepisu art. 330 § 2 k.p.k. w nowym brzmieniu.

⁶ Postanowienie SN z 29 listopada 2018 r., I KZP 12/18, OSNKW 2019, nr 2, poz. 8.

⁷ Jak już wspomniano, nowelizacja z 7 lipca 2023 r. częściowo redukuje negatywne konsekwencje dodania nowego etapu w toku kontroli odwoławczej.

§ 1 k.p.k., powinno nastąpić za pośrednictwem organu, który wydał przedmiotowe orzeczenie. Jest to konsekwencją obowiązywania zasady względnej dewolutywności środka odwoławczego, która stwarza możliwość dokonania tzw. autokontroli wydanej decyzji procesowej (art. 463 § 1 w zw. z art. 465 § 1 k.p.k.). Takie rozwiązanie pozwala na zapoznanie się organu procesowego ze stanowiskiem uczestnika postępowania w odniesieniu do jego decyzji oraz – w razie ewentualnego podzielenia argumentacji – możliwość jej uchylenia. Jeżeli prokurator nie przychylił się do wniesionego zażalenia, przekazuje sprawę bezpośrednio do sądu, co wynika z ogólnej reguły postępowania odwoławczego (art. 465 § 2 k.p.k.).

Na marginesie warto dodać, że nowelizacja z 27 września 2013 r.⁸ w art. 325e § 4 k.p.k. porządkowała tę kwestię w sposób bardziej precyzyjny. Przepis ten stanowił, że prokurator w razie nieuwzględnienia zażalenia kieruje je do sądu. Po zmianach z 2016 r.⁹ powrócono do ogólnych regulacji.

W związku z powyższym wydaje się oczywiste, że wydanie decyzji o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego lub decyzji o jego umorzeniu kończy postępowanie. Decyzja ta, choć nieprawomocna, rodzi określone konsekwencje w sferze formalnoprawnej. Przyznanie prokuratorowi kompetencji do uwzględnienia zażalenia na te postanowienia w żaden sposób nie zmienia zaistniałego wcześniej skutku w postaci zakończenia postępowania przygotowawczego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zgodnie z art. 463 § 1 w zw. z art. 465 § 2 k.p.k. uwzględnienie środka odwoławczego dla jego skuteczności wymaga wydania decyzji procesowej. Dopiero od tego momentu nastąpi formalna reaktywacja postępowania przygotowawczego. W konsekwencji pojawia się istotne pytanie: jaki charakter będą miały wszelkie działania podjęte w tzw. postępowaniu międzyinstancyjnym?¹⁰ Z kolei wydanie zarządzenia o nieuwzględnieniu zażalenia i przekazaniu go do sądu utrzymuje stan, w którym postępowanie, choć nieprawomocnie, to jednak jest zakończone.

V. SKUTEK WNIESIENIA ŚRODKA ODWOŁAWCZEGO

Kwestionując decyzję prokuratora o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego lub o jego umorzeniu, skarżący najczęściej wskazuje na odmienną ocenę ustalonego stanu faktycznego, a także na źródła dowodowe, które nie zostały jak dotąd wykorzystane w początkowej fazie postępowania. Wiedza na temat tego, jakie czynności zostały przeprowadzone, może pochodzić z uzasadnienia postanowienia, jednakże najczęściej wynika ona z informacji własnych pokrzywdzonego. Jest to konsekwencją braku konieczności

⁸ Ustawa z 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2013, poz. 1247 zm.

⁹ Ustawa z 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2016, poz. 437 zm.

¹⁰ Chodzi o okres od powzięcia przez zainteresowaną stronę wiedzy o decyzji procesowej do momentu rozpoznania zażalenia przez sąd.

sporządzania uzasadnień postanowień wydanych w dochodzeniu (art. 325e § 1 k.p.k.). Argumentacja zawarta w środku odwoławczym w założeniu adresowana jest do organu kontrolnego – sądu właściwego do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji. Z uwagi jednak na fakt, że środek odwoławczy wnoszony jest za pośrednictwem organu, który wydał kwestionowane postanowienie, podniesione twierdzenia mogą wywołać efekt jeszcze przed przekazaniem zażalenia do sądu. Jak bowiem zostało wyjaśnione, prokurator może uwzględnić zażalenie w ramach tzw. autokontroli. Przy czym, z uwagi na obowiązywanie zasady indyferencji w ustroju prokuratury, nie ma konieczności, aby dokonywał tego ten sam prokurator, który wydał zaskarżone postanowienie. W tym miejscu pojawia się jednak pytanie, co powinien zrobić prokurator z informacjami zawartymi w środku odwoławczym. Kwestia ta nie jest oczywista i w zależności od układu faktycznego może różnie się prezentować, dlatego warto rozważyć kilka różnych wariantów.

Analiza argumentacji zawartej w zażaleniu może wykazać, że nie wnosi ona niczego nowego do sprawy, a dowody w niej wskazane zostały w całości przeprowadzone, co będzie skutkowało nieuwzględnieniem zażalenia i przekazaniem go do sądu. Taka sytuacja nie rodzi żadnych wątpliwości i jest stosunkowo prosta w ocenie. Podobnie jest, gdy środek odwoławczy dostarcza materiał dowodowy takiej jakości, że jedyną możliwością jest uwzględnienie zażalenia i wszczęcie postępowania przygotowawczego lub jego dalsze prowadzenie. W takim przypadku prokurator, dla formalnego porządku, powinien uchylić swoją wcześniejszą decyzję i postanowić o prowadzeniu postępowania w dalszym ciągu. Zdecydowanie więcej problemów pojawia się w momencie, w którym prokurator ma wątpliwości co do zasadności środka odwoławczego. Nie może on bowiem wykluczyć, że osoby wskazane w zażaleniu, a nieprzesłuchane w ramach postępowania, mogą potencjalnie posiadać wiedzę na temat przedmiotowego zdarzenia. Jaka powinna być reakcja organu postępowania przygotowawczego w takiej sytuacji? Istnieje ryzyko, że wskazana osoba nie ma żadnej wiedzy na interesujący nas temat albo że nie wnosi ona niczego nowego do ustalonego już stanu faktycznego. W takim przypadku uwzględnianie zażalenia niejako w ciemno byłoby narażaniem wymiaru sprawiedliwości na zbędną przewlekłość, nie mówiąc już o kosztach takiego postępowania. Z drugiej jednak strony pojawia się kwestia oddziaływania zasady prawdy materialnej i konieczności weryfikacji dostępnego materiału dowodowego. Jednocześnie Kodeks postępowania karnego nie przewidział możliwości odpowiedniego stosowania art. 307 k.p.k. stwarzającego możliwość weryfikacji informacji zawartych w zażaleniu. Sytuacja procesowa w momencie wniesienia zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego lub na postanowienie o jego umorzeniu jest bowiem bardzo zbliżona do tej, z którą mamy do czynienia w momencie wnoszenia zawiadomienia o możliwości jego popełnienia. W jednym i drugim przypadku formalnie nie jest prowadzone żadne postępowanie przygotowawcze w sprawie. Wydaje się zatem, że podobnie należy się zapatrywać na możliwość procesowego przeprowadzania dowodów poza jakimkolwiek postępowaniem.

VI. DZIAŁANIA NASTĘPCZE PROKURATORA

Odpowiedzi na pytanie, co powinien zrobić prokurator w takim przypadku, w pierwszej kolejności należy szukać w regulaminie prokuratury¹¹, który reguluje tę kwestię w § 252 ust. 2. W myśl tego przepisu przed dokonaniem czynności, o których mowa w ust. 1 (przesłania zażalenia wraz ze swoim stanowiskiem do sądu), prokurator może osobiście przedsięwziąć lub zlecić Policji albo innemu uprawnionemu organowi sprawdzenie nowych istotnych faktów i dowodów, na które powołuje się wnoszący zażalenie. Prokurator ma zatem możliwość dokonania weryfikacji informacji zawartych w środku odwoławczym przed podjęciem decyzji, czy zażalenie powinno zostać uwzględnione czy też nie. Pojawia się jednak pytanie, co należy rozumieć przez sformułowanie „sprawdzenie nowych istotnych faktów i dowodów”, o którym mowa w tym przepisie. W literaturze przedmiotu można spotkać się ze stanowiskiem, że w ramach tego sprawdzenia dopuszczalne jest przeprowadzenie każdej czynności procesowej i operacyjnej (Gabriel-Węglowski, 2013). Konieczność ich przeprowadzania uzasadniana jest przez wzgląd na realizację celów postępowania przygotowawczego (art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k.). Prezentowane jest także stanowisko bardziej radykalne, w myśl którego organ nie może dokonać przesłuchania świadka czy dopuścić dowodu z opinii biegłego, ponadto wykluczone jest przeprowadzenie dowodów wymagających sporządzenia protokołu (Czapliński, 2013, s. 97; Kułak, 2017, s. 145; Skwarczyński, 2020). Kwestia ta nie była jak dotąd szerzej analizowana w doktrynie procesu karnego, ale wyraźnie brak jednolitego stanowiska w tej sprawie¹². Wydaje się jednak, że analizowane zagadnienie nie powinno budzić żadnych wątpliwości. Czynności procesowe w odniesieniu do postępowania dowodowego mogą być realizowane jedynie w ramach trwającego postępowania. Regulamin prokuratorski nie przyznaje organowi procesowemu kompetencji do prowadzenia postępowania mimo wcześniejszej decyzji o odmowie wszczęcia lub o jego umorzeniu.

W praktyce można także spotkać się z sytuacjami, w których prokuratura podejmuje lub zleca określone czynności dowodowe na podstawie art. 327 § 3 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem: „Przed wydaniem postanowienia o podjęciu lub wznowieniu, prokurator może przedsięwziąć osobiście lub zlecić Policji dokonanie niezbędnych czynności dowodowych w celu sprawdzenia okoliczności uzasadniających wydanie postanowienia”. Przepis ten przewiduje zatem możliwość podejmowania czynności o charakterze dowodowym *de facto* poza postępowaniem. Pojawia się zatem pytanie o relację art. 327 k.p.k. do ww. treści regulaminu prokuratorskiego. Warto także ustalić, czy dotyczą one tych samych sytuacji procesowych.

¹¹ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 7 kwietnia 2016 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, Dz. U. 2023, poz. 1115.

¹² Szczególną uwagę należy poświęcić opracowaniu Rydz-Sybilak (2015, s. 383–392), która zdecydowanie i stanowczo wskazuje na potencjalne naruszenia konstytucyjnych gwarancji porzuczonego w związku z sygnalizowaną praktyką prokuratury.

Po pierwsze, dla uporządkowania przedpola rozważań należy wskazać, że działanie na podstawie art. 327 § 3 k.p.k. jest niemożliwe w przypadku wydania postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego. Nie mamy wówczas do czynienia z podjęciem czy też wznowieniem postępowania¹³. Przyjęcie odmiennego założenia byłoby *contra legem*, a także prowadziłyby do absurdu rozszerzenia zakresu czynności dowodowych. Jeżeli bowiem przed formalnym rozpoczęciem postępowania przygotowawczego organ procesowy może podejmować jedynie ściśle określone czynności dowodowe w celu sprawdzenia informacji zawartych w zawiadomieniu (art. 307 § 2 i 3 k.p.k.), to nie ma żadnej podstawy do tego, aby zakładać, że po wydaniu decyzji o odmowie jego wszczęcia zakres tych czynności ulega znaczącemu poszerzeniu. Wniesienie środka odwoławczego na decyzję o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego nie uprawnia zatem organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze do dokonywania jakichkolwiek czynności dowodowych mających na celu weryfikację zasadności wniesionej skargi.

Po drugie, możliwość przeprowadzenia „niezbędnych czynności dowodowych w celu sprawdzenia okoliczności uzasadniających wydanie postanowienia o podjęciu na nowo postępowania lub jego wznowieniu” jest bardzo daleko idąca. Wydaje się jednak – biorąc pod uwagę treść regulaminu prokuratury – że art. 327 k.p.k. będzie odnosił się wyłącznie do decyzji prawomocnych formalnie. Wniesienie środka odwoławczego w sposób zasadniczy ogranicza bowiem autonomię organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze. Jest to bezpośrednie następstwo żądania weryfikacji prawidłowości wydanej decyzji przez uprawniony podmiot. Przemawia za tym także – jak się wydaje – konkurencyjność uprawnienia prokuratora do wznowienia albo podjęcia postępowania z uprawnieniem strony do wniesienia zażalenia¹⁴. W tym znaczeniu, że w przypadku wniesienia środka odwoławczego na postanowienie w przedmiocie odmowy wszczęcia lub umorzenia postępowania przygotowawczego dochodzi do swoistej petryfikacji materiału dowodowego. Jeżeli więc organ prowadzący nie dostrzega możliwości uwzględnienia środka odwoławczego, to powinien bez zbędnej zwłoki przekazać go do sądu celem weryfikacji. W przeciwnym wypadku może dojść do istotnych naruszeń uprawnień stron procesowych z prawem do sądu łącznie.

Przede wszystkim jednak realizacja jakichkolwiek czynności po umorzeniu postępowania przygotowawczego w zasadzie wyklucza jakikolwiek udział stron w ich przeprowadzaniu. Jest to o tyle problematyczne, że będą to czynności dowodowe zasygnalizowane przez stronę w środku odwoławczym, a więc teoretycznie, na podstawie art. 315 § 2 k.p.k., powinna ona zostać do nich dopuszczona. Ponadto ewentualne przeprowadzanie czynności dowodowych przy udziale stron po formalnym zakończeniu postępowania przygotowawczego rodzi pytania o sens umorzenia tego postępowania w pierwszej kolejności. Nie można także zapominać, że przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego, a następnie przekazanie zażalenia do sądu w zasadzie całkowi-

¹³ Postanowienie SN z 4 lipca 2018 r., VII KZ 5/18, Legalis nr 1804772.

¹⁴ Zob. postanowienie SN z 19 sierpnia 2015 r., III KK 74/15, OSNKW 2015, nr 12, poz. 105.

cie podważa sens postępowania odwoławczego i znacząco ogranicza uprawnienia strony do kontroli decyzji wydanej w pierwszej instancji, o czym będzie jeszcze mowa.

VII. DZIAŁANIE PROKURATORY JAKO FORMA NADUŻYCIA UPRAWNIENÍ

Wszystko to stawia pod dużym znakiem zapytania prawidłowość postępowania prokuratorskiego w zakresie tzw. postępowania międzyinstancyjnego. Można się bowiem spotkać z sytuacjami, w których prokuratura lub organy postępowania przygotowawczego – na zlecenie prokuratury – dokonują sprawdzenia informacji zawartych w zażaleniu przez protokolarne przeprowadzenie czynności dowodowych. Oznacza to, że na przykład osoby wskazane w środku odwoławczym jako potencjalnie posiadające wiedzę na temat danej sprawy przesłuchiwane są w charakterze świadków, tak jakby cały czas trwałoby postępowanie. Wydaje się jednak, że tego typu sytuacje nie powinny się zdarzać, a działanie prokuratora w tym zakresie stanowi klasyczny przykład nadużycia uprawnień oraz instrumentalnego traktowania prawa (szeroko na temat nadużycia uprawnień zob. Kiejnich-Kruk, 2023, s. 22–23; Lach, 2022, s. 222–223; Wiliński, 2023, s. 17–18).

Jak zostało wykazane, na gruncie obowiązujących przepisów prokurator może co najwyżej dokonać sprawdzenia zawartych w zażaleniu informacji, np. w ramach rozpytania, z którego będzie sporządzona notatka służbowa, lub w jakiegokolwiek innej formie operacyjnej. Powyższe działanie ma w założeniu dać prokuratorowi podstawę do uwzględnienia zażalenia lub utwierdzenia go co do poprawności kwestionowanej decyzji. Tylko taka wykładnia treści obowiązujących przepisów pozwala na realizację spójnego systemu, w którym sąd powołany do rozpoznania środka odwoławczego będzie mógł poddać kontroli decyzję organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze na podstawie ustaleń aktualnych w momencie wydawania decyzji. Nie ulega bowiem wątpliwości, że postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania albo postanowienie o jego umorzeniu wydawane są w określonym kontekście dowodowym. W konsekwencji każdorazowa zmiana w zakresie materiału dowodowego powoduje dezaktualizację środka odwoławczego i podniesionych w nim zarzutów. Prowadzi to także do sytuacji, w której sąd weryfikujący prawidłowość decyzji prokuratora będzie orzekał na podstawie innych ustaleń dowodowych. Choć na pierwszy rzut oka wydaje się, że powyższa praktyka nie rodzi żadnych negatywnych skutków procesowych, a wręcz przeciwnie, prowadzi do przyspieszenia postępowania, to jednak istotnie pogorsza ona sytuację procesową pokrzywdzonego, a w określonym układzie procesowym także i podejrzanego (Gutkowska, 1977, s. 477).

Ponadto, co wydaje się mieć kluczowe znaczenie, jeżeli zażalenie zostało wniesione przez pokrzywdzonego, najprawdopodobniej dojdzie do pozbawienia go prawa do wystąpienia z subsydiarnym aktem oskarżenia. Jeżeli bowiem

prokurator, już po przeprowadzeniu wskazanych w zażaleniu czynności, dojdzie do wniosku, że środek odwoławczy nie zasługuje na uwzględnienie i przekaże je do sądu, to jego uwzględnienie przez sąd jest dużo mniej prawdopodobne. Dojdzie on bowiem do przekonania, że mimo dokonania dodatkowych czynności, nie ma podstaw do dalszego prowadzenia postępowania. Jest to jednak o tyle nieprawdziwe stwierdzenie, że na skutek wniesionego zażalenia doszło do dodatkowego przeprowadzenia czynności dowodowych. Oznacza to, że pierwotnie zebrany materiał dowodowy nie był wystarczający do prawidłowego ustalenia przesłanek odmowy wszczęcia postępowania lub jego umorzenia. Konsekwencją takiego niedopatrzenia prokuratorskiego powinno być nakazanie przez sąd podjęcia określonych czynności dowodowych w postępowaniu przygotowawczym. Dopiero po ich realizacji możliwa byłaby kolejna ewaluacja całokształtu materiału dowodowego i podjęcie decyzji co do dalszych losów postępowania. Istotne jest natomiast to, że w razie ponownej decyzji o umorzeniu postępowania pokrzywdzony miałby możliwość wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia.

VIII. DZIAŁANIA NAPRAWCZE *DE LEGE LATA* I *DE LEGE FERENDA*

Jak wynika z powyższej analizy, nie może budzić większych wątpliwości, że w obecnej praktyce prokuratorskiej mamy do czynienia ze znacznym nadużyciem uprawnień procesowych. Konsekwencja może być daleko idąca, z naruszeniem konstytucyjnie chronionego prawa do sądu włącznie, a jak się wydaje, nie ma aktualnie żadnych konkretnych środków ochrony przed takim działaniem. Wobec powyższego pojawia się pytanie, co może zrobić pokrzywdzony – gdyż to głównie o niego chodzi – aby zabezpieczyć swój interes w przypadku wystąpienia takiej sytuacji.

W pierwszej kolejności kluczowe jest weryfikowanie akt postępowania. Jeżeli pokrzywdzony lub jego pełnomocnik otrzymają informację o wyznaczeniu terminu posiedzenia sądowego, powinni zweryfikować, czy w aktach sprawy nie pojawiły się protokoły czynności dowodowych, po terminie formalnego zakończenia postępowania przygotowawczego. Pozwoli to na ustalenie zakresu wadliwych działań prokuratora. Dzięki temu możliwe będzie zasygnalizowanie sądowi – czy to w postaci dodatkowego pisma procesowego czy wystąpienia w trakcie posiedzenia – że doszło do realizacji czynności procesowych w nieprzepisowym trybie. Powinno to skutkować uznaniem tak zebranych dowodów za niedopuszczalne, co w konsekwencji powinno oznaczać ich pominięcie przy ocenie zasadności wniesionego zażalenia. W przeciwnym wypadku doszłoby do oparcia decyzji procesowej zamykającej drogę do wydania wyroku na wadliwie zrealizowanych czynnościach. Poziom naruszenia gwarancji procesowych jest na tyle istotny, że wszelkie próby konwalidacji tych czynności przez sąd nie wydają się możliwe ani dopuszczalne. Na taki rodzaj konsekwencji prawnych wskazuje treść art. 168a k.p.k., zgodnie z którym niedopuszczalne są dowo-

dy uzyskane z naruszeniem przepisów postępowania w związku z pełnieniem obowiązków służbowych (Gruszecka, 2023, nb. 3). W takim przypadku sąd dokonujący kontroli odwoławczej powinien wydać postanowienie o uchyleniu decyzji prokuratora i przekazać sprawę do dalszego prowadzenia, wskazując na konieczność ponownej realizacji czynności przeprowadzonych wadliwie. Wydaje się, że wyłącznie takie działanie pozwoli na uchylenie negatywnych aspektów wynikających z nieprawidłowego działania organów ścigania. Trudno jednocześnie wyobrazić sobie jakąkolwiek formę konwalidacji tych czynności. Dlatego też – mimo świadomości absurdalności – organ procesowy będzie musiał raz jeszcze przeprowadzić te czynności, tym razem w sposób prawidłowy. Tym bardziej należy zatem naciskać na zaprzestanie tego typu praktyk przez podmioty prowadzące postępowanie przygotowawcze.

Czy zatem potrzebna jest zmiana przepisów, która zakazałaby takiej praktyki? Odpowiadając na tak postawione pytanie, należy odpowiedzieć zdecydowanie negatywnie. Trudno sobie wyobrazić taki zapis, który nie stanowiłby przejawu niepotrzebnej kazuistyki na gruncie normatywnym. Obowiązujące regulacje nie pozostawiają wątpliwości co do prawidłowej wykładni. To co musi ulec zmianie to jedynie praktyka prokuratorska, a przede wszystkim sądy muszą baczej zwracać uwagę na zasygnalizowane naruszenia i stanowczo reagować na tego typu działania. Wydaje się, że pozwoliłoby to na skuteczną walkę z tego typu zjawiskiem, co czyniłoby z sądowej kontroli decyzji prokuratorskich efektywny środek ochrony prawnej (Hofmański i Wróbel, 2010, nb. 8–10)¹⁵.

IX. PODSUMOWANIE

Opisana praktyka prokuratorska stanowi przykład daleko idącego nadużycia uprawnień. Takie zachowanie nie pozostaje bez wpływu na sytuację pozostałych uczestników postępowania, a przede wszystkim na pozycję pokrzywdzonego, który – na skutek takiego działania – może doznać istotnych ograniczeń w zakresie swoich praw. Dodatkowo nie można przejść obojętnie obok faktu, że organy ścigania realizują czynności dowodowe, a więc kluczowe działania z punktu widzenia procesu karnego, z naruszeniem obowiązujących reguł postępowania. Kluczowe przy tym jest ustalenie skali naruszeń i ich wpływu na skuteczność zrealizowanych w ten sposób czynności dowodowych. Przedstawiona argumentacja pokazuje, że w tym przypadku mamy do czynienia z naruszeniem fundamentalnych reguł postępowania, co musi prowadzić wyłącznie do jednego wniosku, tj. potraktowania tych czynności jako niebyłych z punktu widzenia konkretnego procesu karnego. W tym kontekście szczególną rolę odgrywają sądy powszechne, które rozpoznając środki odwoławcze, powinny każdorazowo zwracać uwagę na fakt realizacji czynności z naruszeniem przepisów. Jedynie taki mechanizm kontrolny jest w stanie skutecznie zmienić obowiązującą, błędną, praktykę prokuratury.

¹⁵ Zob. też wyrok ETPC z 26 października 2000 r., w sprawie *Kudła p. Polsce*, nr 30210/96.

Bibliografia

- Czapliński, M. (2013). Podjęcie umorzonego postępowania przygotowawczego w wypadku złożenia zażalenia. *Prokuratura i Prawo*, 10, 88–100.
- Gabriel-Węglowski, M. (2013). *Regulamin prokuratury. Komentarz do §121–272 i 329–345 regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury*. Lex.
- Gajowniczek-Pruszyńska, K. (2020). Komentarz do art. 55. W: K. Gajowniczek-Pruszyńska i P. Karlik (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do ustawy z 19.7.2019 r.* Legalis.
- Gruszecka, D. (2023). Komentarz do art. 168a. W: J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz* (nb. 3). Legalis.
- Grzegorzczak, P., i Weitz, K. (2016). Komentarz do art. 45. W: M. Safjan i L. Bosek (red.), *Konstytucja RP: Tom 1. Komentarz do art. 1–86*. C. H. Beck
- Gutkowska, E. (1977). Problematyka ponownego wszczęcia umorzonego postępowania przygotowawczego. *Problemy Praworządności*, 7–8, 17–35.
- Hofmański, P., i Wróbel, W. (2010). Komentarz do art. 13. W: L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności: Tom 1. Komentarz do artykułów 1–18*. Legalis.
- Kiejnich-Kruk, K. (2023). *Prawo do skutecznego środka naprawczego w postępowaniu dowodowym*. Wolters Kluwer.
- Kulak, K. (2017). Postępowanie międzyinstancyjne w śledztwie i dochodzeniu. *Prokuratura i Prawo*, 7–8, 132–148.
- Lach, A. (2022). Nadużycie uprawnień procesowych w postępowaniu karnym [w:] J. Kosonoga (red.) *Przeciwdziałanie nadużyciu uprawnień procesowych w postępowaniach sądowych* (s. 222–323). Dom Wydawniczy i Handlowy Elipsa.
- Rydz-Sybilak, K. (2015). Zasada legalizmu w praktyce organów procesowych a uprawnienia pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym. W: B. Dudzik, J. Kosowski i I. Nowikowski (red.), *Zasada legalizmu w procesie karnym* (tom 1, s. 383–393). Wydawnictwo UMCS w Lublinie.
- Skwarczyński, H. (2020). Komentarz do art. 327. W: D. Drajewicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz* (tom 1). Legalis.
- Wiliński, P. (2011). *Proces karny w świetle Konstytucji*. Wolters Kluwer.
- Wiliński, P. (2023). *Nadużycie uprawnień przez prokuratora i sędziego w procesie karnym*. Wolters Kluwer.